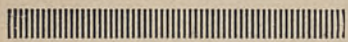
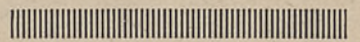


P.O.W. WSCHÓD-K.N.3



BIULETYN

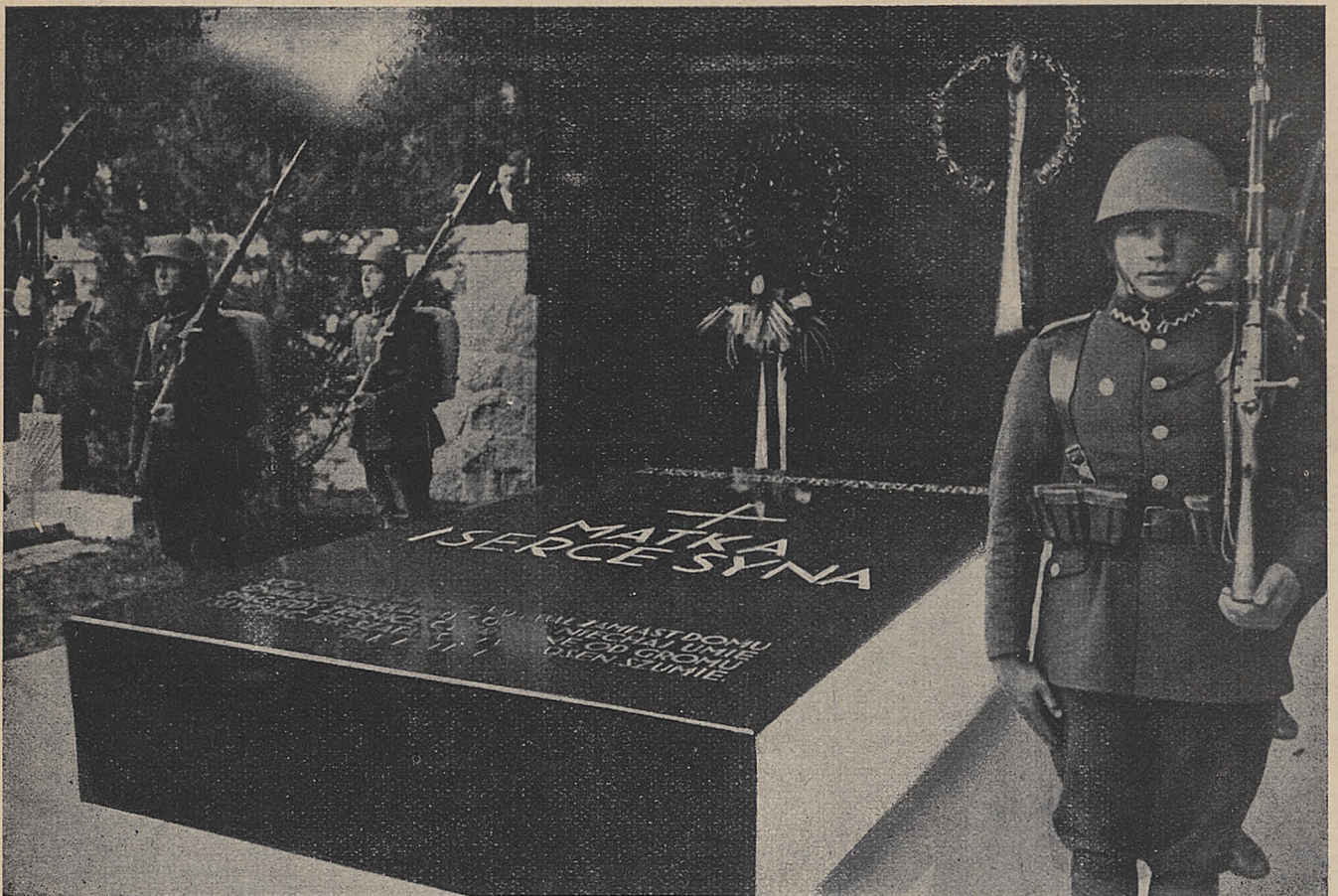


ORGAN OKRĘGU EKSTERYTORIALNEGO K. N. 3 (WSCHÓD)
ZWIĄZKU PEOWIAKÓW w WARSZAWIE

Nr. 6-11

Warszawa, Czerwiec-Listopad 1937

Rok V



...Żyło ludzi mnóstwo i wszyscy pomarli. Pokolenia za pokoleniami, żyjące codziennym życiem, zwykłym lub niezwykłym, do wieczności przechodzą, pozostawiając po sobie jeno ogólne wspomnienia. Wspomnienia, gdzie imion niema i niema nazwisk. A jednak prawda życia ludzkiego daje nam i inne zjawiska. Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami”.

(28 czerwca 1927 r.).

KOMENDANT MÓWI...

ODRODZONA RZECZPOSPOLITA POLSKA SZUKA
DRÓG WŁASNYCH, BY WYCHOWAĆ NOWE POKOLE-
NIA DZIELNYCH OBYWATELI, KTÓREBY JEJ WIEL-
KOŚĆ I CHWAŁĘ SZERZYĆ I UTRWALIĆ ZDOŁALI.

(27 maja 1920)

JESTEŚCIE WSZYSCY DOBRZY ŻOŁNIERZE, A DO-
BRY ŻOŁNIERZ HONORU SWEGO I HONORU SWEGO
WODZA ZAWSZE BĘDZIE BRONIŁ.

(Lwów, 6 sierpnia 1923 r.).

PODCZAS KRYZYSÓW — POWTARZAM —
STRZEŻCIE SIĘ AGENTUR! IDŹCIE SVOJĄ DROGĄ,
SŁUŻĄC JEDYNNIE POLSCE, MIŁUJĄC TYLKO POLSKĘ
I NIENAWIDZĄC TYCH, CO SŁUŻĄ OBCYM.

(Kalisz, 7 sierpnia 1927 r.).

MAMY ORŁA BIAŁEGO, SZUMIĄCEGO NAD GŁO-
WAMI, MAMY TYSIĄCE POWODÓW, KTÓRYMI SERCA
NASZE CIESZYĆ MOŻEMY. LECZ UDERZMY SIĘ W PIER-
SI. CZY MAMY DOŚĆ WEWNĘTRZNEJ SIŁY? CZY MA-
MY DOŚĆ TEJ POTĘGI DUSZY? CZY MAMY DOŚĆ TEJ
POTĘGI MATERIALNEJ, ABY WYTRZYMAĆ JESZCZE
TE PRÓBY, KTÓRE NAS CZEKAJĄ? PRZED POLSKĄ LE-
ŻY I STOI WIELKIE PYTANIE, CZY MA BYĆ PAŃSTWEM
RÓWNIORZĘDNYM Z WIELKIMI POTĘGAMI ŚWIATA,
CZY MA BYĆ PAŃSTWEM MAŁYM, POTRZEBUJĄCYM
OPIEKI MOŻNYCH.

(11 stycznia 1920)

WYROKI STWÓRCY SKAZUJĄ LUDZI, NA TĘ ZIEMIĘ RZUCONYCH, NA MOZÓŁ I TRUD WIELKI, BY Z UBOGIEJ GLEBY, JAK TA SOSNA, ŻYCIE WYDOBYWALI, BY BYLI W TRWAŁOŚCI, W PRACY NIEZMIENNI, JAK ZIELEŃ WIECZNA KORON DRZEWNYCH, A NA STRAŻ SWEJ ZIEMICY WYSYŁALI SILNYCH, CO W BURZY SIĘ NIE ZEGNĄ.

(Sierpień, 1925)

RZETELNA ZGODA I JEDNOŚĆ OPARTA BYĆ MOŻE JEDYNIENIE NA WSPÓŁPRACY.

(19 października 1919)

NARASTA MŁODE POKOLENIE, KTÓRE OBCE WKRÓTCE NAM BĘDZIE DLATEGO, ŻE TEJ CZARNEJ GORYCZY I ROZKOSZY, KTÓREJ MY DOTYKALI, USTAMI SWYMI JUŻ NIE DOTKNIE. NIECH ZAPOMNĄ O NAS, O NASZYCH WALKACH I CIERPIENIACH, NIECH IDĄ NA NOWE ŻYCIE TAM, GDZIE CZAR WIĘZIENIA UST NIE KRASI, LECZI JADU NIE DAJE,—NIECH IDĄ SWOBODNIE, ZAPOMINAJĄC O NAS, BY ŻYCIE NOWE STWORZYĆ.

(24 maja 1925)

SPORY I KŁÓTNIE OSŁABIAJĄ NASZE SIŁY. PRECZ WIĘC Z NIMI.

(Październik, 1902)

W WYPRÓBOWANE RĘCE PODPUŁKOWNIKA ŚMIGŁEGO - RYDZA ODDAJĘ KOMENDĘ NAD WAMI, WIEDZĄC, IŻ OTOCZYCIĘ GO TYM SAMYM ZAUFANIEM I MIŁOŚCIĄ, Z JAKĄ ODNOSILIŚCIE SIĘ DO MNIE.

(Wrzesień, 1916).

GDY POCHYLIŁYMY CZOŁA...

Cichy zakątek pod Wilnem, cmentarz na Rossie, miejsce wiecznego spoczynku Poległych za Ojczyznę, jest dla Polski Odrodzonej świętym i najdroższym.

Bo kryje ono Skarb najcenniejszy, jaki kiedykolwiek posiadało nasze plemię: Serce serc — Serce — pochodnię, które przez całe życie gorzało wielką miłością dla dwóch Matek: dla Polski i dla Tej, która dała Mu życie i Polskę miłować nauczyła.

Jedną z nich utracił w zaraniu swej młodości wtedy, kiedy już Duch Jego urósł i dojrzał do spełnienia posłannictwa dziejowego.

Drugą odzyskał ofiarnym mozolem całego swego życia i danym od Boga Geniuszem.

Obie kochał nad życie — Obu dochował wiary do ostatniego tchnienia.

Polsce oddał wszystkie Swe wysiłki, wszystkie pragnienia i zamiary — dla Niej cierpiał i tworzył.

Dla Matki Swej, Marii z Billewiczów, zachował najtkliwsze uczucie synowskiego przywiązania, pełne uwielbienia i czci najwyższej.

W chwilach najtrudniejszych zmagania z przeciwnościami losu, w przełomowych momentach rozstrzygnięć, od których zależała przyszłość Narodu — gdy się ugiął pod brzemieniem wziętej na Siebie odpowiedzialności za dolę i niedolę kraju — On, Józef Piłsudski, największy z synów Polski, szukał otuchy do dalszej walki, i natchnienia do rozwikłania wątpliwości w rzewnej pamięci o swej Matce.

Ona Mu była gwiazdą przewodnią na burzliwych szlakach, po których wiódł Naród ku Odzyskaniu Niepodległości.

A kiedy to płomienne Serce Józefa Piłsudskiego, które było zarzewiem dla milionów serc polskich — przestało bić, kiedy po nadludzkich walkach i cierpieniach, radościach i triumfach znalazło ukojenie wieczyste — złożono Je z woli Nieśmiertelnego Zmarłego u stóp trumny, zawierającej popioły Tej, której samo wspomnienie krzepiło Go za życia, napędzając siłą i spokojem.

Historia nie zna podobnego przypadku miłości synowskiej.

Hołd pośmiertny, złożony pamięci Matki przez Józefa Piłsudskiego, stoi odosobniony w dziejach świata.

Nikt dotąd nie potrafił uczcić swej rodzicielki tak, jak to uczynił Twórca Niepodległej Polski.

Ojciec Ojczyzny, Wychowawca Narodu odchodząc od nas w zaświaty, pozostawił nam w Swym Testamencie dekalog moralny: miłość Matki i miłość Ojczyzny!

Brać Peowiacka nie mogła zaiste znaleźć godniejszego miejsca dla swej pielgrzymki na Pierwszy Ogólnopolski Zjazd P. O. W. jak do Wilna — chroniącego najdroższe Relikwie w Sanctuarium na Rossie, by tu u Serca serc w apoteozie synowskiego oddania,łożyć hołd przed Cieniem Wodza, który nas wiódł na chlubne boje o honor i wolność Polski.

Pochylając skronie przed wiecznie żywą i najukochańszą postacią Komendanta, ponowimy uroczyste śluby miłości, wierności i posłuszeństwa Jego Ojcowskim wskazaniom — zawartym w Jego Wielkim Testamencie. —

Pamięci Tadeusza Hołówki

Wśród bardzo niedawnych mogił, oplakiwanych przez Polskę, znajduje się jedna, budząca szczególne refleksje. Obok głębokiego żalu i smutku występują tu jeszcze uczucia, mające ciszę skupienia.

Upamiętniając sobie bowiem tragiczny zgon Tadeusza Hołówki, nie sposób się oprzeć szczeremu zdumieniu nad przewrotnością ludzką, a palący rumieniec wstydu krasa policzki na myśl, że jednak zbrodnie tak nikczemne i haniebne mogą się zdarzać w dobie współczesnej, roszczącej pretensję do kultury i cywilizacji.

Od kuli skrytobójczej padł człowiek, którego życie było promiennym pasmem ofiar i poświęceń dla dobra ogółu, w imię najwyższych haseł narodowych, społecznych i ogólnoludzkich.

Znalazłszy się u szczytu swych życiowych osiągnięć, Tadeusz Hołówko nakreślił sobie zadanie, które miało uwiecznić Jego dotychczasową działalność. Cały wysiłek myśli twórczej męża stanu, dojrzałej w trudach i walkach o wyzwolenie narodu, cały zasób darów niepospolitego ducha i szlachetnego serca zwrócił ku nawiązaniu węzłów zgody i przyjaźni pomiędzy narodami, którym z przeznaczeń dziejowych wypadło współżyć na jednej ziemi.

I kiedy właśnie przystąpił do budowy tego wielkiego dzieła pojednania, gdy wyciągnął dłoń do bratniego uścisku, niosąc miłość i pokój — wysłannik nienawiści podniósł nań broń morderczą.

W tym zestawieniu posłannictwa Bohatera z ciemnymi pobudkami skrytobójców tkwi właśnie najgłębszy tragizm mę-

czeńskiego zgonu Tadeusza Hołówki.

Oddając hołd należny Jego świetlanej pamięci, w dniu imienin, 28 października b.r. nad grobem na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie, zgromadzili się czołowi przedstawiciele społeczeństwa polskiego, Sejmu, Senatu, instytucji naukowych, samorządu, prasy, zrzeszeń zawodowych, a przede wszystkim organizacji wojskowych, b. bojowców o niepodległość i delegacje wszystkich mniejszości narodowych w Polsce.

Do zebranych przemówił b. premier Janusz Jędrzejewicz, który między innymi powiedział, co następuje:

„Godzi się w dniu Imienin Tadeusza Hołówki wspomnieć o jego życiu i o jego zgonie. Bowiem stoimy nad grobem człowieka o życiu niezwykle bujnym, bogatym, pełnym, od lat najwcześniejszych poświęconym służbie narodu i państwa, nad grobem człowieka wielkiej wiary, stwierdzonej męczeństwem i przypieczętowanej purpurą ofiarnej krwi, jak się czerwonym lakiem pieczętuje testament, który potomki mają wykonać i wypełnić.

Życie Tadeusza Hołówki poświęcone było bez reszty Polsce i sprawiedliwości. Myśl o wskrzeszeniu i wielkości państwa, skierowała Go ku pracy niepodległościowej, ona kazała mu wziąć do ręki karabin, jako najwiernejшему żołnierzowi Piłsudskiego, ona wreszcie uczyniła Go w ostatnich latach jego życia mężem stanu, obwieszczającym z trybuny Sejmowej nowe podstawy, na których winien się opierać ustrój państwa.

Głębokie, nieomyłne poczucie sprawiedliwości pchnęło Go w szeregi patriotycznego ruchu robotniczego, który na swych sztandarach obok haseł niepodległości państwowej wypisał hasła sprawiedliwości społecznej.

To samo poczucie spowodowało, że stanął w pierwszym szeregu bojowników w walce o zgodne, na zasadach sprawiedliwości oparte współżycie ludów, zamieszkujących naszą Ojczyznę, a to tym bardziej, iż w jego najgłębszym rozumieniu bez tej zgodnej współpracy Polska nie potrafiłaby wypełnić swojej wielkiej misji dziejowej, nakreślonej już przed wiekami przez ideę Jagiellońską i że dopiero należyte rozwiązanie sprawy mniejszości narodowych otwiera Polsce bramy prawdziwej wielkości i potęgi.

Kryształowa czystość charakteru, odwaga myśli i czynu, gorąca, miłująca dusza — oto cnoty, które jednały mu szacunek i uznanie współczesnych, i wysuwały coraz bardziej na jednego z czołowych ludzi naszych czasów. I niepodobna oprzeć się myśli, że rzeczywistość Polski może by w niejednej dziedzinie inaczej dziś wyglądała, gdyby zły los nie zgasił na zawsze płomienia żywota Tadeusza Hołówki.

W tym żalu i w tej bolesnej świadomości poświęćmy pamięci przyjaciela chwilę skupionego milczenia“.

Po wysłuchaniu przemówienia na grobie złożono wieńce z szarfami o barwach polskich i ukraińskich. Kolorowe wstęgi ułożyły się w tęczę — znak wieczystego przymierza. Symbol pokoju nad prochami Tego, który nie znał nienawiści.



Młodzi idą!

Już wyzwolona z piersi młodych wola
Przecina mroki, jako błyskawica
I głosem grzmotu o czyn twórczy woła,
Miecze i młoty błyskają w prawicach.

Miecze — by czujne sprawowały warty,
Na świętej państwa i narodu straży,
Młoty — by w pracy żmudnej i upartej
Kuć wielkie jutro, rąbać, a nie marzyć.

Miecze — ażeby w ich potężnym szczęku
Wróg jedno mocne słyszał słowo: Wara!
Młoty — by granit kuć bez odpoczynku
I na szczyt gmachu wznosić go na barach.

Miecze i młoty chwycić w młode dłonie!
Wyrzec się wygod, spoczynku po trudach,
Póki zapалу pożar w sercach płonie,
Ofiarność nasza niechaj tworzy cuda.

Niedość się silić dziś na dorównanie
Obcym potęgom naszą mocą własną,
Dorównać innym — to małe zadanie,
Prześcignąć wszystkich — oto młodych hasło!

Idziemy mocni jutra budowniczy,
Duch Piłsudskiego w marszu nam przewodzi,
Z mieczem przy boku i młotem w prawicy,
Ku nowej Polsce idziemy my, młodzi.

ADAM KOWALSKI.



Od nicości do potęgi...

Czy w Polsce wszystko jest już tak, jakbyśmy tego pragnęli?

Nie, napewno nie.

Czy zatem w Polsce bytuje się gorzej, niż gdzie indziej na świecie?

Nie. I to jest nieprawdą.

Przytoczyliśmy dwie krańcowe, biegunowo przeciwstawne, opinie o Polsce współczesnej, obiegające społeczeństwo — i obu wersjom wypadło zaprzeczyć w imię bezstronnej rzeczywistości.

Polska nie jest Ziemią Obiecaną, jak nie jest nią zresztą żaden inny kraj na globie ziemskim — nie wlecze się też bynajmniej na szarym końcu w wielkim pochodzie państw i narodów, kroczących po drodze postępu.

Wprawdzie w samoocenie wskazana jest raczej trzeźwa powściągliwość, niż przesadny optymizm — jednak zbyttna skromność także jest nie na miejscu, nie mówiąc już o chorobliwej manii „odbronzowiania“, znanej w psychopatologii pod nazwą kompleksu niższości. Trzeba się umieć zdobyć na przedmiotowość w wygłaszaniu sądów.

Tych, co obłudnie rozdierają szaty nad mało zadowalającym stanem rozwoju Polski, czy — jak głoszą wywrotowi krzykacze — nad jej upośledzeniem, należałoby spytać, czym sami przyczynili się dotąd do jej podźwignięcia, jaki wysiłek podjęli, jakie ofiary ponieśli, aby zło w dobro zamienić. Z góry można przewidzieć, że odpowiedź ich ograniczy się jedynie do gołosłownych frazesów.

Aby znaleźć właściwą miarę dla tego, co jest dziś — trzeba koniecznie obejrzeć się poza siebie na to, co istniało **wczoraj**. Dopiero z zestawienia tych dwóch momentów da się wysnuć możliwie trafny wniosek na okres trzeci — **jutro**. Jedynie taki pełny przegląd danych otwiera perspektywę na przyszłość — i tylko taki kąt widzenia uprawnia do oceny całości.

My, szara brać peowiacka, znaliśmy Polskę, wtedy, kiedy dla bardzo wielu dzisiejszych patriotów była ona zaledwie mitem, a marzenie o Jej wskrzeszeniu — utopią.

W krwawym trudzie i znoju, mozolnie i nieustępliwie odrzebywaliśmy z pod ciężkich zwalów zaprzaństwa i obojętności jedno po drugim ogniwa łańcucha, za który — według słów Pana Marszałka Śmigłego - Rydza — winno chwycić jak najwięcej dłoni, który „trzeba sobie przerzucić przez ramię i ciągnąć, ciągnąć, chociażby w krzyżach trzeszczało. Aby Polskę podciągnąć wyżej!“.

Tym łańcuchem przed laty dwudziestu podważaliśmy kamień grobowy, aby Ona mogła zmartwychwstać.

Czym była Polska wówczas?

Symbolem.

Dla jednych — wolności i bohaterstwa, dla innych — męczeństwa i niemocy, jeszcze innych — buntu i niepokoju.

Tylko w sercach swoich prawych synów żyła jasna i promienna, bliska i istotna.

I powstała, aby zająć miejsce wśród żyjących.

Lecz już u kolebki tej, z bólu i nieszczęść zrodzonej, wolności rozległy się krakania złowieszcze, że... dni jej są policzone.

Nie bierzmy wrogom za złe tych proroctw, które się opierały na oplakanym stanie polskiej rzeczywistości.

Ówczesna rozbieżność „orientacji“, albo raczej zupełna dezorientacja, zamęt pojęć i bezbarwność uczuć szerokich mas społecznych, wreszcie rozpętanie anarchii i zdradziecka napaść — wszystko to, razem wzięte, aż nadto usprawiedliwiała obawy, wysuwane przez puszczyków swoich i obcych.

Będąc przez cały czas wojny światowej terenem starć i przemarszów wielomilionowych armii walczących — Polska wyssana została z wszystkich soków i obrana doszczętnie z zasobów. Olbrzymie obszary pól, niegdyś uprawnych, leżały odlogiem, z braku rąk do pracy, nasion do zasiewu i czasu na skielkowanie ziarna, a jeśli wzeszło — na zebranie plonów. Nie było inwentarza żywego, ni martwego, bo jeden i drugi wywieźli najeźdźcy. Sam Beseler wysłał z połowy okupowanego przez siebie Królestwa 158,000 koni, a kilkakroć tyle krów i trzody. Nie było dróg, ni mostów — bite gościńce porastała trawa, zaś u przepraw wodnych sterczały — nito kikuty okaleczonych członków — zwęglone dyle... w popiołach legło 7.000 szkół, 2,000 kościołów, 2,000 gmachów użyteczności publicznej, 27,000 domów murowanych, 500,000 drewnianych i 1,300,000 zabudowań gospodarczych. Sieć kolejowa i tabor przedstawiały obraz zupełnej ruiny. Działania wojenne zburzyły 2,460 mostów, 529 dworców, 535 magazynów, 92 parowozownie, 470 stacji wodnych, 3,282 budynki administracyjne, 1,540 piwnic, składów i komórek, 47 obrotnic, 6,500 aparatów telegraficznych, 50,000 kilometrów linii telegraficznych i telefonicznych, 5,000,000 podkładów należało bezwzględnie wymienić.

Nie było armii, ni sądów, ni służby bezpieczeństwa.

Nie było władzy naczelnej — bo trudno za taką uważać, pozbawioną cienia samodzielności, Radę Regencyjną — i nie było organów wykonawczych, mających stać na straży prawa.

Był natomiast chaos powszechny, obciążony bezwładem myśli i niemocą czynu, zgiełk rozbudzonych apetytów i wrzawa krzykactwa ulicznego.

W tak potwornych, zgrozę budzących, warunkach czyż dziwić się można nieprzyjaciołom, że widzieli przyszłość Polski spowiniętą w kiry?

I malowali nam ją w barwach najczarniejszych, licytując się i przelicytowując w skraccaniu czasu trwania „eksperymentu z państwem sezonowym“.

W myśl tych przepowiedni Europa miała się bardzo rychło rozczarować Polską, miała się przekonać o jej niezdolności do rządzenia sobą.

Tymczasem... cóż to?

Skrzypnęła furta twierdzy magdeburskiej, zwracając Polsce — Salwatora.

Komendant przepłoszył upiory i oniemił złowróżbnych augurów. .

Chaos polski zaczął układać w ramy organizacji twórczej.

Praca zastąpiła frazes.

W oczach rósł gmach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Jedną z pierwszych kolumn wspaniałej budowli była Armia Polska, z łona Legionów i P. O. W. poczęta.

Po niej poszły Sprawiedliwość, Oświata, Komunikacja.

Kamień po kamieniu, zrąb za zrębem dźwigała się z nicości i rozrastała w mocarny ogrom odrodzona państwowość polska.

Tymczasem na Polskę nadciągnęła nawała czerwonej dziczy.

Europa dostała lekkiego ataku mdłości.

Berlin przycisnął się, kryjąc nóż w zanadrzu.

Londyn uderzył w ton mentorski, płodząc różne poronione pomysły w rodzaju linii Curzona i doradzając kapitulację.

„Wytworna“ Warszawa spakowała walizy. Lecz „Dziadek“ wdał się gusła i wyczarował „Cud nad Wisłą“.

Ku zdumieniu strwożonych przyjaciół i pełnych nadziei (na rozgromienie Polski) sąsiadów, obleciało z polskiej grzywy moskiewskie robactwo.

Bitwa pod Warszawą 1920 r. zapoczątkowała istotną niepodległość Polski.

I odtąd już siedmiomilowym krokiem postępowała nasza wewnętrzna rozbudowa i umacnianie pozycji na zewnątrz.

Po ustaleniu granic drogą traktatów i plebiscytów, zawarto szereg umów międzynarodowych, regulujących bezpieczeństwo.

W Radzie Ligi Narodów Polska zasiada stale od początku t. j. od lat kilkunastu zajmując miejsce wśród najwyższych potęg świata.

Bo Polska — to mocarstwo.

Bo Polska — to rzecznik pokoju.

Bo Polska — to sumienie, nie uznające kompromisów i nazywające rzeczy po imieniu, bez względu na to, czy i o ile to się komuś podoba.

Krocząc po linii wskazań Nieśmiertelnego Wodza Narodu, Wskrzesiciela Niepodległości i Budowniczego Odrodzonej Rzeczypospolitej — Polska zajmuje dziś w polityce europejskiej stanowisko czynnika równowagi i dzierży w swym ręku klucz do utrzymania pokoju powszechnego.

Równolegle do wzrostu autorytetu państwowego Polski na zewnątrz szła jej odbudowa i rozbudowa wewnętrzna, a raczej ta ostatnia musiała

przodować. Mir u sąsiadów zdobywa się ładem i zasobnością w domu. Po zablźnieniu ran wojennych, pokryciu braków i niedostatków, Polska dokonywa w przyspieszonym tempie coraz donioślejszych inwestycji rozwojowych w zakresie swego gospodarstwa narodowego i wzmocnienia obronności swoich granic. Dość wymienić Gdynię, Chorzów, Mościce, rozbudowę miast, floty wojennej i handlowej, wzniesienie tamy wodnej w Rożnowie, pobudowane nowe linie kolejowe, nowe mosty przez Wisłę, całkowite usamodzielnienie się w zakresie przemysłu, pracującego dla potrzeb obrony, komunikacji, rolnictwa i t. p. przez istniejący w trójkącie naszego bezpieczeństwa i nowopowstający w Centralnym Okręgu Przemysłowym, zakrojony w swoim zasięgu na nieprzeciętną miarę. Coraz więc bardziej stajemy się samowystarczalni. Jeszcze kilka — kilkanaście lat zaciskania pasa przy tym wysiłku podciągania Polski do należnych jej wyżyn rozwoju — a i u nas zniknie bezrobocie, zakwitnie dobrobyt, będący dotychczas udziałem narodów szczęśliwych.

Ale już z tego, co osiągnęliśmy dotąd w naszym życiu państwowo - twórczym, płynie krzepiąca otucha, że świt pełnego rozkwitu już niedaleki. W ciągu lat dwudziestu przebyliśmy drogę od symbolu i utopii — do uchwytnej rzeczywistości, od eksperymentu z państwem sezonowym — do realnej potęgi mocarstwa, od wodzonego na pasku pupila — do roli czynnika miarodajnego, od ruiny i niedostatku — do samowystarczalności.

Zaiste, żaden naród na świecie nie dokonał tylu i takich zadań w tak bardzo krótkim czasie.

Możemy więc być dumni z dotychczasowych wyników pracy na polu organizacji naszej państwowości:

W zakresie ustrojowym państwa, mamy instytucje, działające na podstawie Konstytucji i prawa cywilnego i karnego.

Mamy rozwinięte ustawodawstwo socjalne, ochronę pracy i opiekę społeczną.

Mamy zorganizowaną służbę bezpieczeństwa publicznego.

Mamy wreszcie stałą walutę, zrównoważony budżet państwa i stale zwiększający się bilans handlowy.

Posiadamy dzielną, wyszkoloną armię, zaopatrzoną w nowoczesny sprzęt techniczny. Rozszerzamy sieć oświaty powszechnej, a co najważniejsze, że mamy zdrowe, patriotyczne młode pokolenie, podstawę i ostoję naszego bytu i naszej Niepodległości.

Czy już wpłaciłeś zaległe składki członkowskie? Wpłaty skuteczniać należy na konto P. K. O. 2-29-22

Z działalności organów Zarządu Okręgu K.N.3

Komunikat sekretariatu

W związku z artykułami, jakie się ukazały w prasie, zniesławiającymi dobre imię obywatela Michała Czerwonowskiego, że rzekomo będąc na służbie u bolszewików działał na niekorzyść Polski i prześladował Polaków na terenie Mińska Litewskiego, Zarząd Okręgu Eksterytorialnego b. Komendy

Naczelnej 3 Polskiej Organizacji Wojskowej, stwierdza: że obywatel Michał Czerwonowski z rozkazu władz naczelnych P. O. W. wstąpił na sowiecką służbę państwową, gdzie spełniał karne i ofiarne wszystkie rozkazy władz peowiackich.

Za służbę powyższą w P. O. W., obywatel Michał Czerwonowski został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami oraz 2-krotnie Krzyżem Walecznych.

Powyższy komunikat został przesłany do codziennej prasy celem podania go do wiadomości publicznej.

Komisja Personalno - Organizacyjna

Komisja Personalno - Organizacyjna w ubiegłych miesiącach odbyła 9 posiedzeń, na których załatwiono szereg spraw organizacyjnych i personalnych, a mianowicie:

I. Sprawy organizacyjne.

Do prowadzenia prac organizacyjnych został przez Zarząd i Komisję powołany ob. inż. Józef Himner. W kwietniu i maju r. b. z jego inicjatywy zostały zorganizowane lub zreorganizowane 10 Kół Historyczno - Terytorialnych.

Koła Równe — Brody i Petersburg nie zostały zorganizowane z powodu małej ilości członków, zamieszkałych w Warszawie. Dążąc jednak do uruchomienia prac historycznych i personalnych w powyższych Kołach, Zarząd Okręgu postanowił przydzielić czasowo Koło Równe — Brody do Koła Płoskirów — Kamieniec, a Koło Petersburg do Koła Moskwa.

Po okresie wakacyjnym, we wrześniu Koła rozpoczęły swą działalność, prowadząc prace historyczne, personalne i odnaczeniowe.

W tym celu nawiązały ścisły kontakt z odpowiednimi Komisjami Okręgu.

Pod względem inicjatywy i pracy wyróżniło się Koło Białoruś, które odbyło kilka zebrań i przepracowało szereg spraw bieżących.

W dniu 12.X. r. b. odbyło się w lokalu Okręgu specjalne zebranie Zarządów Kół Historyczno - Terytorialnych, na którym było 17 osób. Na zebraniu omówiono sprawy bieżące, a między innymi sprawy organizacyjne, personalne i odnaczeniowe.

Powyższe zebranie miało między innymi na celu podciągnięcia prac w tych Kołach, które dotychczas nie wykazały odpowiedniej inicjatywy organizacyjnej i działalności. Dla orientacji poszczególnych członków Komisja Personalno - Organizacyjna podaje poniżej skład Zarządów Kół:

Zarządy Kół:

Kijów — przew. ob. Karaś - Czarny Władysław, zastęp. ob. Jaszczyń-

ska Aldona, ob. Ostrowski Zygmunt i ob. Taube Karol, sekret. ob. Zadrożny Stanisław,

Równe — Brody i Płoskirów — przew. ob. Derewojed Stefan, zast. ob. Piątkowski Kazimierz, sekr. ob. Krejmer Wiktor (z Płoskirowa); przew. ob. Kubin Adam, zastęp. ob. Wanke Bronisław, sekr. ob. Adamiak Wacław (z Równego i Brodów).

Białoruś — przew. ob. kpt. Pietraszewski Bolesław, zast. ob. Szachno-Romanowicz Stanisław, sekr. ob. Smoczyńska Antonina.

Lewobrzeżna Ukraina, Don—Kaukaz— przew. ob. mjr. Dłużniakiewicz Tadeusz, zast. ob. Moraczewski Marian, sekr. ob. Włodarczyk Mateusz.

Moskwa — przew. ob. Nakoniecznikow-Klukowski Bronisław, zast. ob. Teslar Tadeusz, sekr. ob. Zaczek-Zaczyński Zdzisław. (włączono Koło Petersburg).

Żytomierz — przew. ob. Mietke Stefan, zast. ob. Rodziejewicz Mikołaj, sekr. ob. Danielkiewicz Irena.

Humań — przew. ob. Śliwińska Alina, zast. ob. Ułaszyn Cyprian, sekr. ob. Bardecka Zofia i ob. Kąsiel Ignacy.

Biała-Cerkiew — przew. ob. Sadowski Jakub, zast. ob. Białostocki Ryszard, sekr. ob. Kurowski Bolesław i Sidorowicz Władysław.

Winnica — przew. Trentowska-Kowalewska Halina, zast. Zajączkowska Halina i Kowalewski Józef, sekr. Dziubiński Franciszek.

Odesa — przew. ob. Siedlecki Krzysztof, zast. ob. Dolanowski Mikołaj.

II. Sprawy personalne.

Komisja Personalno - Organizacyjna, zgodnie z programem prac (patrz Biuletyn NN. 6 i 7 z 1936 r.), prowadzi prace personalne następujące:

1. Wydawanie zaświadczeń,
2. Kwalifikowanie kandydatów na członków Okręgu,

3. porządkowanie akt personalnych,
4. prowadzenie statystyki personalnej.

1. Wydawanie zaświadczeń.

Wydawanie zaświadczeń w b. r. zostało zahamowane reorganizacją tego działu w Wojskowym Biurze Historycznym. Nowa organizacja wydawania zaświadczeń została ustanowiona rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych (Dz. Rozk. N. 6 z dn. 28 maja 1937 r. poz. 73).

Rozkaz ten Zarząd Główny Związku Peowiaków przedrukował w Komunikacie Organizacyjnym N. 98 z roku bież., do którego Komisja odsyła zainteresowanych.

W związku z rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych, Zarząd Główny Związku Peowiaków wydał instrukcję następującą:

a) każdy z b. członków P. O. W., ubiegający się o zaświadczenie przesyła podanie do Komisji Kwalifikacyjnej P. O. W. przy Wojskowym Biurze Historycznym (Warszawa, Aleja Szucha N. 14),

b) w podaniu swym winien podać: imię, nazwisko, pseudonim, adres obecny oraz miejsce, gdzie pracował w P. O. W. (obwód, okręg).

c) Komisja Kwalifikacyjna P. O. W. przy Wojskowym Biurze Historycznym otrzymane podanie przesyła do Komisji Kwalifikacyjnej przy Okręgu Eksterytorialnym, a do zainteresowanego wysłać arkusz ewidencyjny celem najdokładniejszego wypełnienia, dołączenia posiadanych dowodów o służbie w P. O. W., np. legitymację, rozkaz, zarządzenie b. komendantów i przełożonych upoważnionych do stwierdzenia służby w P. O. W. lub innych dokumentów, stwierdzających przynależność do P. O. W. Uwierzytelniony odpis zaświadczenia z Wojskowego Biura Historycznego dołącza się w tym wypadku, jeśli zainteresowany nie posiada stwierdzonego całego okresu służby w P. O. W., a tylko jej część (nieraz z powodu pracy na

różnych terenach). Wypełniony arkusz ewidencyjny wraz z dowodami zainteresowania przesyła wg. adresu umieszczonego na otrzymanej równocześnie kopercie.

Komisja Personalno - Organizacyjna Okręgu prosi b. członków P. O. W. Wschód o ścisłe przestrzeganie powyższych przepisów.

2. Przyjęcie członków.

Komisja Personalno - Organizacyjna przypomina, że w myśl Instrukcji Zarządu Głównego Związku Peowików członkiem Związku Peowików może zostać tylko ten, który:

1) należycie wypełni arkusz ewidencyjny,

2) uzna i podpisze deklarację ideową członkowską,

3) przedłoży zaświadczenia:

a) byłego komendanta ze swego terenu,

b) 2-ch byłych współczłonków z tegoż terenu, którzy stwierdzą, iż kandydat, należał do b. Polskiej Organizacji Wojskowej w czasie od 1 września 1914 roku do 15 kwietnia 1923 roku na terenach K. N. 3 Wschód,

4) pracował w P. O. W. co najmniej 6 miesięcy,

5) wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego, bezpośrednio z P. O. W. zgodnie z mobilizacją P. O. W.

Uwaga: Peowiaci, którzy bezpośrednio z b. P. O. W. do W. P. nie wstąpili, muszą specjalnie umotywić to, załączając odpowiednie dokumenty.

6) posiada dyplom Krzyża P. O. W. albo zaświadczenie służby w P. O. W. wydane przez Wojskowe Biuro Historyczne lub równorzędnie wydane przez Komisję Kwalifikacyjną przy Wojskowym Biurze Historycznym (Komunikat Org. Zarządu Gł. N. 98 z 1937 roku).

7) jest osobą o nieposzlakowanej czci,

8) zachował moralną i ideową linię pracy peowiackiej,

9) poddał się zobowiązaniom, wynikającym ze statutu, deklaracji ideowej i wszelkich regulaminów, instrukcyj oraz zarządzeń.

W ubiegłych miesiącach Komisja Personalno - Organizacyjna zakwalifikowała do przyjęcia do Związku Peowików kandydatów następujących:

z terenu Kijowa:

1. ob. Płoski Jan,
2. ob. de Virion Józef Marian,
3. ob. Sobogne Józef,
4. ob. Pokrzywnicki Jarosław,
5. ob. Kamionko Józef,
6. ob. Tarnowski Stanisław,

z terenu Białej-Cerkwi:

7. ob. Sawicki Władysław,

z terenu Humania:

8. ob. Sosnowska Wanda,
9. ob. Sosnowski Antoni,
10. ob. Korwin - Piotrowska Wanda

z terenu Lewobrz. Ukr.:

11. ob. Łapczyński Ludwik,
12. ob. Gośliński Marian,
13. ob. Wołucki Kazimierz,
14. ob. Kijko Jan,
15. ob. Tomorowiczowa Maria,
16. ob. Jabłoński Jerzy,

z terenu Moskwa:

17. ob. Cacko Kazimierz,
18. ob. Turkowski Marian,
19. ob. Bogdanik Tadeusz,
20. ob. Cwiżewicz Franciszek,
21. ob. Benedykt Stefan,
22. ob. Hulanicki Kazimierz,
23. ob. Hulanicka Józefa,
24. ob. Wyszkowska - Zdieszyńska Bronisława.

z terenu Moskwa:

25. ob. Bechcińska Helena,
26. ob. Gumińska Aleksandra,
27. ob. Załuska Maria,
28. ob. Smoczyńska Antonina,
29. ob. Przybytkówna Maria,

z terenu Winnicy:

30. ob. Wachniewska Wanda,
31. ob. Przedpeński Zygmunt.

z terenu Żytomierza:

32. ob. Gładkowska Maria,
33. ob. Słupczyński Władysław,
34. ob. Kruk Strzelecki Tadeusz,

Zarząd Okręgu Eksterytorialnego przychylił się do wniosku Komisji i polecił tych kandydatów, którzy posiadają zaświadczenia Wojskowego Biura Historycznego lub dyplom Krzyża P. O. W. przesłać do Zarządu Głównego Związku Peowików celem przyjęcia w poczet członków Związku. W związku z powyższym Komisja Personalno - Org. prosi kandydatów, którzy nie posiadają zaświadczenia Wojskowego Biura Historycznego o poczynienie na terenie Komisji Kwalifikacyjnej P. O. W. przy Wojskowym Biurze Historycznym (Warszawa, Szucha 14), odpowiednich starań.

3. Skreślenie z listy członków.

Komisja Personalno - Organizacyjna podaje do wiadomości Zarządów Kół Histor.-Terytor. i delegatów, że na podstawie uchwały Zarządu Zrzeszenia b. członków P. O. W. Wschód (K. W. 5) z dnia 15 IX. 1936 r. niżej podani członkowie za odmowę płacenia składek zostali skreśleni z listy członków Zrzeszenia.

z terenu Kijów:

- ob. Mianowska Stanisława,
- ob. Chojecki Jan,
- ob. Śmigiełski Tadeusz,
- ob. Łukaszewicz Konrad,
- ob. Kański Bolesław,

- ob. Olechnowicz Bronisław,
- ob. Radziejewski Adam,
- ob. Rakowski Gustaw,
- ob. Mrozowski Feliks,
- ob. Stempowski Stanisław,

z terenu Równe, Brody i Płoskiro-wa — Kam. Pod.

- ob. Ziobronowicz Bronisław,
- ob. Elkner Michał,
- ob. Billewicz Eugeniusz,
- ob. Bienkiewicz Józef,

z terenu Białoruś:

- ob. Bukraba Józef,
- ob. Knobelsdorf Julia,
- ob. Kaźmierczuk Edward.

z terenu Żytomierz:

- ob. Niepokólczycka Janina,
- ob. Chojnacki Edmund,
- ob. Żołędziowski Aleksander,
- ob. Optułowicz Szymon,
- ob. Krajewski Adam.

z terenu Biała-Cerkiew:

- ob. Baran Piotr,

z terenu Odesa:

- ob. Kosecki Stanisław.

Zarząd Okręgu Eksteryt. K. N. 3 Wschód, Związku Peowików na posiedzeniach w dn. 15 IX i 1 X r. b. postanowił skreślić z listy członków okręgu następujących obywateli — jako zmarłych:

z terenu Kijów:

- ś.p. Domaszewiczowa Janina,
- ś.p. Kula Józef,
- ś.p. Buderacki Dominik,
- ś.p. Mazur Jan,
- ś.p. Firich Karol,
- z terenu Żytomierz:
- ś.p. Handke Ludwik,
- z terenu Moskwa:
- ś.p. Leszczyński Jan,
- z terenu Lew. Ukr.:
- ś.p. Wiszniewski Benedykt,
- ś.p. Zakrzewski Zygmunt,
- ś.p. Wyszyński Stanisław,

III. Porządkowanie akt personalnych.

Komisja Pers.-Org. prowadzi prace nad uporządkowaniem akt personalnych. Jest to konieczne ze względu na obowiązek zebrania materiału historycznego i na rejestrację członków w Zarządzie Głównym Związku Peowików.

Praca ta jednak została zahamowana lekceważeniem przez niektórych członków zarządzeń Okręgu. Dotychczas około 50% członków nie wypełniło i nie przesało do Okręgu arkuszy ewidencyjnych, a tym samym utrudniając prowadzenie badań historycznych oraz uniemożliwiając rejestrację członków w Zarządzie Głównym.

Wobec powyższego Komisja jeszcze raz uprasza o nadsyłanie arkuszy ewidencyjnych z 2 fotografiami (druga fotografia potrzebna do otrzymania legitymacji).

Komisja Historyczna

Z prac wykonanych przez Komisję Historyczną w roku 1957 zasługują do zanotowania następujące.

Sporządzono listę członków organizacji w latach działalności K. N. 3 na Wschodzie. Ewidencja obejmuje ogółem 1957 nazwisk a w tej ilości:

— 530 rozstrzelanych, zaginionych, poległych, zmarłych wskutek odniesionych ran w oddziałach bojowych K.N. 3 i w wojsku polskim oraz zmarłych na choroby na terenie K. N. 3 i po powrocie do Kraju;

— 750 należących do Okręgu Eksterytorialnego Związku Peowiaków;

— 877 byłych członków K. N. 3 lub osób współpracujących z organizacją, nie należących do Okręgu.

Sporządzona lista, aczkolwiek niekompletna, obejmuje niewątpliwie większość byłych członków P. O. W. K. N. 3. Ustalenie ewidencji pełnej i ostatecznej stanie się możliwym prawdopodobnie z chwilą zakończenia prac Komisji Kwalifikacyjnej P. O. W. funkcjonującej od kilku miesięcy przy Wojskowym Biurze Historycznym.

Ewidencja nazwisk została uzupełniona 1260 pseudonimami, przezwiskami, przydomkami, drugimi nazwiskami obywateli zamężnych z odsyłaczem do właściwego nazwiska, które w ten sposób daje się łatwo odszukać i ustalić w wypadku, gdy jest znany tylko pseudonim.

Zbrano dane biograficzne odnoszące się do 1400 byłych członków organiza-

cji, a w tej liczbie 120 życiorysów mniej lub więcej szczegółowo opracowanych.

Komisja Historyczna przeprowadza obecnie pracę nad pewnego rodzaju kartoteką, która składać się będzie z około 2000 teczek do przechowywania danych biograficznych i życiorysów byłych członków i współpracujących z organizacją, oraz z 1260 kart, o których wspomniano wyżej. Teczki i karty będą ułożone według początkowych liter nazwisk, pseudonimów i t. d.

Opracowano naukowo 16 relacji, t. j. zrobiono z nich wyciągi według przyjętego podziału rzeczowego i opracowano dalsze zapytania dla relacjonistów.

Wypada zaznaczyć, że wśród tych relacji, objętości zwykłej 1 do 5 stron pisma maszynowego, znajdują się 5 relacje podane Komisji ustnie, które zostały spisane na 70 stronach pisma maszynowego.

Poza tym zrobiono wiele odpisów z dokumentów większej pracy, obejmującej kalendarz wydarzeń na Ukrainie, w Austrii i Królestwie Polskim w okresie od lutego do listopada 1918 r.; wreszcie wypożyczono — do zrobienia odbitek fotograficznych, lub otrzymano na własność kilkanaście fotografii oraz dokumentów historycznych.

Plan najbliższych prac Komisji Historycznej przewiduje zbieranie w dal-

szym ciągu materiałów, dokumentów i relacji oraz życiorysów i danych biograficznych. Tych ostatnich pozostało jeszcze zebrać:

a) około 120 z listy strat,

b) około 120 nazwisk zarejestrowanych przez Komisję Likwidacyjną K. N. — 5,

c) około 520 nazwisk nie figurujących na listach Okręgu Eksterytorialnego ani Komisji Likwidacyjnej K.N.3, których znaczna część znajduje się na liście odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości, pozostałe zaś są wzięte z relacji i wspomnień kolegów. Potrzebne dane Komisja Historyczna spodziewa się zebrać z wniosków o nadanie Krzyża i Medalu Niepodległości, częściowo zaś bezpośrednio od zainteresowanych, ich rodzin i kolegów z K. N. 3. W tym celu Komisja Historyczna zbiera odnośne informacje i adresy.

Poza tym projektuje się przystąpić już w najbliższym czasie do opracowań naukowych.

W związku z rozszerzeniem prac Komisji Historycznej, skład jej został zwiększony do 5-ch obywateli. Pierwsze posiedzenie rozszerzonej Komisji odbyło się w bieżącym miesiącu.

Na posiedzeniu tym była omawiana sprawa niedostatecznego postępu prac historycznych w niektórych Kołach Historyczno - Terytorialnych oraz konieczna potrzeba częstszych inspekcji tych prac.

Komisja Finansowa

W okresie czasu od dn. 1.6 — 1.11 57 r. wpływy ze składek członkowskich wyniosły sumę zł. 1500—, co w porównaniu z budżetem stanowi 40% preliminowanej sumy.

Wobec tak dużego niedoboru Zarząd Okręgu zmuszony był zawiesić wydawanie białetynu oraz nie mógł przyjąć z pomocą członkom, nawet znajdującym się w bardzo ciężkich warunkach materialnych.

Ponieważ niedobór dla dobra Okręgu musi być wyrównany w czasie najbliższym, Zarząd wzywa członków zalegających z opłatą składek, do niezwłocznego przystąpienia do regulowania zaległości.

Wpłaty należy uskuteczniać na konto Zrzeszenia b. członków P. O. W. Wschód K. N. 3 w PKO. Nr. 22922 lub bezpośrednio w Zarządzie Okręgu w Warszawie, przy ul. Matejki 5 w poniedziałki i czwartki, od godziny 18 do 20:

ob. Pietraszewski Bolesław — przewodniczący,

ob. Zambrzycki Eugeniusz — wiceprzewodniczący,

ob. Ożarowski — sekretarz.

Na posiedzeniu konstytucyjnym Zarządu Koła dnia 29.VI. 1957 r. został

gdyż inkasowanie składek za pomocą zleceń inkasowych bardzo poważnie obciąża budżet Okręgu.

W celu zasilenia funduszy Okręgu Komisja Finansowa zamierza w najbliższym okresie czasu zorganizować szereg imprez (dancingi, koncerty i tp.).

Wobec powyższego Komisja Finansowa zwraca się do Obywateli i Obywateli o zgłaszanie swojej współpracy osobiście względnie listownie.

dokonany podział pracy Zarządu w sposób następujący:

ob. Pietraszewski — kieruje sprawami historycznymi i personalnymi,

ob. Zambrzycki — sprawami organizacyjnymi.

Na posiedzeniach Zarządu Koła odbytych w dniach 30.VIII, 2.IX. i 9.IX.

Koło Białoruś

Dnia 14.IV. 1957 r. odbyło się Walne Zebranie członków Koła Historyczno-Terytorialnego. Białoruś przy obecności przedstawicieli Zarządu Okręgu Eksterytorialnego KN. 3 Wschód, ob. pplk. Moszczeńskiego i ob. Hinna.

Na zebraniu tym został wybrany Zarząd Koła w składzie:

1957 r. załatwiono 12 spraw personalnych.

Z tego załatwiono przez Zarząd Okręgu:

4 — podania o przyjęcie na członka przychylnie,

1 — podanie o przyjęciu na członka — odmownie,

2 — podania o poświadczenie służby — przychylnie,

5 — pozostało do rozpatrzenia przez Zarząd Okręgu.

W czasie od dnia 20.IV. do końca czerwca 1957 r. — przepisano ręcznie dokumenty w teczках Nr. 93 i 94 w Instytucie Badania Najnowszej Historii Polski Józefa Piłsudskiego. Dokumenty te następnie zostały przepisane na maszynie w pięciu egzemplarzach. Pozostała do wykonania korekta, porównanie z oryginałami i uwierzytelnienie sporządzonych odpisów.

Jeden z tych egzemplarzy odpisów zostanie złożony w Inst. Bad. Najnowszej Hist. Marszałka Józefa Piłsudskiego, drugi w W. Biurze Historycznym, trzeci w Zarządzie Okręgu i dwa pozostałe zostaną w posiadaniu Zarządu Koła.

Oprócz tego odpisano również 4 raporty znajdujące się w prywatnym posiadaniu; opracowano 5 życiorysów członków P. O. W., K. N. B. rozstrzelanych lub pomordowanych przez bolszewików, spisano 10 życiorysów żyjących b. członków P. O. W. KNB.; sfotografowano jeden list Nacz. Komendanta P. O. W. Białoruś śp. Stefanowskiego — żywego Mateusza. Przewodniczący kilka Peowiackich zdjęć fotograficznych grupowych i pojedynczych ob. Stefanowskiego.

Członkowie, mający w swoim posiadaniu oryginalne dokumenty, lub uwie-

rzytelnione odpisy, oraz fotografie grupowe lub pojedyncze członków P. O. W. — proszeni są o dostarczenie ich do Zarządu Koła Hist. Ter. Białoruś — celem ich wykorzystania.

Powyższe dokumenty po sporządzeniu odpisów i ew. sfotografowaniu, zostaną zwrócone posiadaczom.

W dniach 5.X. i 20.X. r. b. odbyło się Walne Zebranie na którym wybrano nowy Zarząd w składzie: ob. Pietraszewski Bolesław — przewodniczący, ob. Szachno Romanowicz Stanisław — zastępca przew., ob. Smoczyńska Antonina — sekretarka.

Nowo wybrany Zarząd prowadzi dalej prace badawcze nad odtworzeniem historii, projektując w najbliższym czasie powołanie do życia nowych sekcji terytorialnych.

Koło Winnica

Koło liczy 46 członków.

Podan o przyjęcie na członków Okręgu wpłynęło 20. Z tego załatwiono pozytywnie — 4. Pozostałe w opracowaniu.

Ilość ustalonych strat członków placówki winnickiej z czasów działalności Organizacji:

a) rozstrzelanych — 9,

b) zaginionych i zmarłych — 7.

Zarząd Koła zebrał relacje histo-

ryczne, szereg dokumentów i kart służbowych, oraz dokumentów personalnych. Poza tym archiwum Koła posiada kilka fotografii rozstrzelanych, oraz kilka numerów rosyjskich gazet z Winnicy. Co miesiąc odbywają się zebrania Koła, na których omawiane są wpływające relacje, oraz sprawy bieżące.

Skład Zarządu Koła:

Przewodniczący Koła Historycznego

Winnica — ob. Halina Trentowska - Kowalewska, Warszawa, ul. Rozbrat 6 m. 15, tel. 9,57-61; zastępca — ob. Halina Zajęzkowska, Warszawa-Ochota, Grójecka 45 m. 5, tel. 8,62-45; sekretarz — ob. Franciszek Dziubiński, Warszawa, Śr. Wspólna 9 m. 12, tel. 9,46-55. Sekcję spraw personalnych i odznaczeniową prowadzi ob. Józef Kowalewski; sekcję samopomocy ob. Janina Peszyńska.

Sprawozdanie Komisji Odczytowej

Komisja odczytowa, jak w roku ubiegłym, organizuje raz w miesiącu zebranie dyskusyjne dla członków Okręgu Eksterytorialnego K. N. 5, za wyjątkiem miesięcy letnich (lipiec, sierpień). W okresie sprawozdawczym poruszone były następujące zagadnienia: ob. Paprocki Stanisław. Kwestia mniejszości ukraińskiej w Polsce, ob. Dębicki — Zagadnienie młodzieży w Polsce:

ob. Pełczyńska Wanda — Mniejszość białoruska w Polsce; ob. Fabierkiewicz Wacław — Interwencjonizm i etatyzm a idea podciągnięcia Polski wzwyż; ob. Frołowiczowa — Państwowe i społeczne znaczenie żeńskich obozów letnich.

Na zebraniu dyskusyjnym, odbytym w dniu 8.XI rb. Ob. Prezes Schetzel złożył sprawozdanie informacyjne z pracy Marszałka Edwarda Śmigłego-

Rydz z delegatami Związku Legionistów i Peowiaków.

W dyskusji, jaka się wyłoniła w sprawie polityki wewnętrznej, mówcy poruszyli przeważnie zagadnienia, dotyczące kwestii żydowskiej i młodzieży.

Po zamknięciu zebrania odbyła się herbatka, która w liczonym gronie przeciągnęła się do północy.

Komunikat o Zjeździe

Zarząd Główny Związku Peowiaków przypomina, że 21.XI 1957 r. odbędzie się w Wilnie Hołd Peowiaków Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego

jako I-szy Ogólnopolski Zjazd
Peowiaków

na który pociągi nadzwyczajne organizuje Liga Popierania Turystyki w następujących terminach:

Odjazd:

19.XI	godz. 22,00	Kutno
19.XI	" 12,20	Katowice I
19.XI	" 14,35	Katowice II
19.XI	" 18,35	Katowice III
19.XI	" 15,55	Kielce
19.XI	" 12,40	Lwów
20.XI	" 19,30	Warszawa Wil. I
20.XI	" 20,20	Warszawa Wil. II
20.XI	" 18,27	Łódź Fabr.
20.XI	" 17,05	Lublin I
20.XI	" 18,34	Lublin II
20.XI	" 9,10	Kraków
20.XI	" 11,20	Toruń Przedm.
21.XI	" 6,40	Warszawa Wil. III
21.XI	" 0,11	Białystok

Powrót:

22.XI	godz. 13,06
22.XI	" 11,14
22.XI	" 15,08
22.XI	" 6,32
22.XI	" 13,12
22.XI	" 13,45
23.XI	" 5,20
23.XI	" 9,00
23.XI	" 6,48
23.XI	" 8,55
23.XI	" 4,15
23.XI	" 7,44
23.XI	" 10,51
23.XI	" 8,05
23.XI	" 20,20

ŚWIĘTO SERCA

„I szła pogwarka wśród wiary: Komendant nasz
Wilno kocha! Wilno w prezencie Mu damy.

(12 sierpn. 1928 r.)

Ucieszyło się Serce Wodza,
Kiedy Jego druhowie - żołnierze
W ciągłych walkach utrudzeni srodze,
Wilno Jemu złożyli w ofierze.

Komendanta Serce w jasyr wzięło
Odtąd Wilno — miasto Jego marzeń,
Tylu wiernych tam druhow zginęło,
Tyle pięknych On przeżył tam wrażeń.

Dziś na Rossie Serce Wodza leży,
Ogniem wielkiej miłości się pali,
Pośród drogich Mu, bliskich żołnierzy,
Co na zawsze już w Wilnie zostali.

Wiem wolności zwały chmur rozpędzi,
Rozweseli dzień jesienny listopada,
Gdy na Rosę w ordynku przybędzie
Złożyć hold — peowiacka gromada.

Przyjdą, spojrzą na kamień grobowy,
Co w swym wnętrzu Serca dwa kryje,
A już każdy do boju gotowy,
Żywszym tętnem krew w żyłach zabije.

Znów ucieszy się Serce Wodza
Gdy do Wilna druhowie żołnierze,
Przyjdą tłumnie — zasmuceni srodze
I swe serca przyniosą w ofierze.

O zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o Niepodległość Państwa Polskiego

W trosce o zapewnienie bytu obywatelom, zasłużonym w walkach o niepodległość Państwa Polskiego, weszła w życie Ustawa Sejmowa z dn. 2 lipca 1937 r. (Dz. Ust. Nr. 59) o zapewnieniu tym obywatelom pracy lub zaopatrzenie na zasadach w tej ustawie zawartych.

Według art. 2 (1). Osoba odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości lub Medalem Niepodległości oraz osoba nie odznaczona, która udowodni czynny udział w walkach o niepodległość, przy równych kwalifikacjach zawodowych, ma pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk w urzędach, przedsiębiorstwach i w zakładach państwowych i samorządowych oraz w przedsiębiorstwach i zakładach przez państwo subwencjonowanych lub koncesjonowanych.

(2). Minister Spraw Wojskowych określa sposób, w jaki ma być udowodniony czynny udział w walkach o niepodległość.

Każda instytucja i zakład o charakterze publiczno-prawnym oraz każde przedsiębiorstwo i zakład pracy, niezależnie od tego, czy jest własnością państwową, samorządową, czy prywatną, ma obowiązek zatrudnić na każdych 33 pracowników co najmniej jedną osobę, posiadającą warunki, określone w art. 2 ust (1), poszukującą pracy, zdolną do niej i skierowaną

przez właściwy urząd lub instytucję pośrednictwa pracy.

Obowiązkowi, przewidzianemu w ust. (1) podlega również każdy pracodawca, prowadzący roboty sezonowe, budowlane, ziemne, brukarskie, drogowe, kolejowe, wodne (budowlane, regulacyjne) oraz melioracyjne.

W instytucji, przedsiębiorstwie i zakładzie pracy o zmiennej liczbie pracowników liczbę osób, posiadających warunki, określone w art. 2 ust. (1), przypadającą do zatrudnienia w danym miesiącu kalendarzowym, ustala się na podstawie przeciętnej miesięcznej pracowników zatrudnionych w miesiącu poprzednim, z wyjątkiem gospodarstw rolnych, gdzie bierze się za podstawę do obliczenia tylko stałych rocznych pracowników rolnych.

Jeżeli pracodawca w rozumieniu ust. (1) i (2) w dniu wejścia w życie ustawy zatrudniał więcej uczestników walk o niepodległość niż to określa ust. (1), liczba zatrudnionych uczestników walk o niepodległość nie może być zmniejszona w przeciągu pięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy powyższej.

Pracodawca może wypowiedzieć umowę o pracę, zawartą z osobą, posiadającą warunki, określone w art. 2 ust. (1), tylko z ważnych przyczyn.

W przypadku zwolnienia z powodu niezdolności do pracy osoby, posiadającej warunki, określone w art. 2 ust.

(1) pracodawca obowiązany jest zatrudnić w granicach wolnych stanowisk członka rodziny, na którym ciąży obowiązek utrzymania rodziny zwolnionego, a który poszukuje pracy i jest do niej zdolny.

Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz z właściwymi ministrami może ustalić dla poszczególnego przedsiębiorstwa i zakładu lub poszczególnego obszaru normę wyższą, niż przewidują ust. (1), aby zapewnić zatrudnienie na danym obszarze wszystkim uczestnikom walk o niepodległość.

Publiczne instytucje pośrednictwa pracy obowiązane są, według art. 4 ustawy, kierować na wakujące miejsca pracy w pierwszym rzędzie zarejestrowanych bezrobotnych uczestników walk o niepodległość.

Art. 5 (1). Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa służy:

a) osobie odznaczonej Krzyżem Niepodległości, jeżeli osoba ta nie posiada środków, zapewniających egzystencję, a utraciła według orzeczenia komisji lekarskiej co najmniej 50% zdolności do zarabkowania lub przekroczyła 55 lat życia,

b) wdowie po osobie, określonej w lit. a), w przypadku, gdy małżeństwo zostało zawarte przez tę osobę przed przyznaniem jej zaopatrzenia, oraz sierotom, jeżeli wdowa i sieroty nie posiadają środków, zapewniających

egzystencję; wdowie jednak nie służy to prawo, jeżeli wspólność małżeńska została sądownie rozdzielona bez obowiązku męża do utrzymania żony,

c) rodzicom osoby zmarłej, określonej w lit. a), jeżeli zmarły nie pozostawił wdowy ani dzieci, a rodzice nie otrzymują żadnego zaopatrzenia z funduszków publicznych, ani nie posiadają innych środków, zapewniających egzystencję.

Za nie posiadających środków, zapewniających egzystencję, należy uważać osobę, której dochód miesięczny z wszelkich źródeł nie przekracza łącznie kwoty, określonej w art. 6 ust. (1) i (2) dla osoby posiadającej rodzinę.

Za nie posiadającą środków zapewniających egzystencję, należy również uważać:

a) osobę właściciela gospodarstwa rolnego o powierzchni nie przekraczającej 5 ha ziemi użytkowej I lub II klasy, 8 ha III klasy i 10 ha — IV klasy,

b) osobę, posiadającą gospodarstwo rolne na mocy przepisów o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego lub z mocy ustawy z dn. 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 1 poz. 1 z 1926 r.),

c) osobę, posiadającą osadę rentowną o powierzchni poniżej 20 ha na obszarze województwa poznańskiego i górnośląskiej części województwa śląskiego oraz poniżej 35 ha na obszarze województwa pomorskiego, jeżeli nabycie tych osad nastąpiło po dniu 1 lipca 1919 r.

Jeżeli osoby, wymienione pod lit. a), b) i c) czerpią swój dochód wyłącznie z gospodarstwa lub osady.

Zaświadczenie o stanie majątkowym oraz o środkach utrzymania wydają powiatowe władze administracji ogólnej.

Zaopatrzenie zasadnicze osoby, określonej w art. 5 ust. (1) lit. a), według art. 6 (1), wynosi miesięcznie 90 złotych w miejscowościach, zaliczonych do klasy A. Kwotę tę obniża się zależnie od miejsca zamieszkania, a mianowicie: do zł. 70 — w razie zamieszkania w miejscowości, zaliczonej do klasy B, oraz do zł. 60 — w razie zamieszkania w miejscowości, zaliczonej do klasy C.

Osobie, pobierającej zaopatrzenie na podstawie art. 5 ust. (1) lit. a), służy prawo do dodatku rodzinnego w wysokości 20% zaopatrzenia zasadniczego na żonę, wobec której ma obowiązek utrzymania, i na każde dziecko, będące na wyłącznym utrzyma-

niu, w wysokości 10% zaopatrzenia zasadniczego. Dodatek rodzinny nie może być przyznany na więcej niż na 4 dzieci, będących na wyłącznym utrzymaniu pobierającego zaopatrzenie. Prawo do dodatku na dziecko służy do ukończenia 18 roku życia. Jeżeli dziecko uczęszcza do szkoły publicznej, albo kształci się zawodowo bądź wskutek ułomności fizycznej, umysłowej, albo nieuleczalnej choroby nie może zarabiać na swoje utrzymanie, prawo do dodatku służy do ukończenia 24 roku życia. Zawarcie związku małżeńskiego przed 18, bądź 24 rokiem życia powoduje utratę dodatku rodzinnego na dziecko.

Za miarodajne do wymiaru zaopatrzenia uważa się dla osoby, która pobierała zaopatrzenie na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1926 r. o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych w walce o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 8) — miejsce jej zamieszkania w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej, zaś dla osoby, która otrzymała zaopatrzenie po wejściu w życie ustawy niniejszej — ostatnią miejscowość, będącą miejscem jej zamieszkania co najmniej w przeciągu jednego roku.

W przypadku nieprzewidzianym w przepisach ust. (5) służy zaopatrzenie w wymiarze, ustalonym dla miejscowości klasy B.

Wymiar, dokonany w myśl artykułu niniejszego, ulega zmianie w razie zmiany miejsca zamieszkania. Zmiana tego wymiaru następuje w przypadku przesiedlenia się osoby uprawnionej do miejscowości klasy wyższej po upływie trzech lat, w przypadku przesiedlenia się jej do miejscowości klasy niższej — po upływie jednego roku zamieszkania w nowej miejscowości.

Przy wymiarze zaopatrzenia zasadniczego na podstawie ustawy powyższej obowiązuje podział miejscowości na klasy, zawarty w załączniku do art. 17 ustawy z dnia 17 marca 1925 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 238) wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami.

Zaopatrzenie wdowy i sieroty wynosi (art. 7 ust.):

a) dla wdowy — 50% zaopatrzenia zasadniczego zmarłego męża,

b) dla każdej sieroty, której matka pobiera zaopatrzenie — po $33\frac{1}{3}\%$ zaopatrzenia wdowy,

c) dla każdej sieroty, której matka nie żyje, lub nie pobiera zaopatrzenia po 50% zaopatrzenia wdowy.

Suma zaopatrzenia wdowiego łącz-

nie z zaopatrzeniem sierocym, bądź suma zaopatrzeń sierocych nie może przekraczać 100% zaopatrzenia zasadniczego zmarłego.

W przypadku, zasługującym na szczególne uwzględnienie, gdy po zmarłej osobie, określonej w art. 5 ust. (1) lit. a), pozostanie więcej niż 4 dzieci, zaopatrzenie wdowie łącznie z zaopatrzeniem sierocym może być przyznane do wysokości 100% zaopatrzenia zasadniczego wraz z dodatkiem rodzinnym, jaki ostatnio pobierał zmarły.

Zaopatrzenie każdego z rodziców wynosi miesięcznie 25% zaopatrzenia zasadniczego zmarłego.

Jeżeli osoba, określona w art. 5 ust. (1) posiada prawo do zaopatrzenia na podstawie innego tytułu: ze Skarbu Państwa, z funduszków samorządu, z przedsiębiorstwa, z zakładu, albo z instytucji państwowej niższej od zaopatrzenia przewidzianego w ustawie powyższej, wówczas uzupełnia się je do wysokości zaopatrzenia, należnego z ustawy niniejszej.

Minister Skarbu może osobie, pobierającej zaopatrzenie z innych tytułów (ust. 1), zezwolić, w przypadku zasługującym na szczególne uwzględnienie, na pobieranie zaopatrzenia, przewidzianego w ustawie do pełnej wysokości, przewidzianej w art. 6 lub art. 7.

Przepisy art. (2) nie mają zastosowania w przypadku pobierania innego zaopatrzenia z funduszków państwowych, jeżeli ustawa, na której podstawie przyznano to zaopatrzenie, określa inaczej granice łącznych zaopatrzeń.

Zaopatrzenie przyznaje Minister Skarbu na wniosek komisji kwalifikacyjnej, utworzonej przy Ministerstwie Skarbu. W skład komisji kwalifikacyjnej mogą wchodzić jedynie osoby, odznaczone za udział w walkach o niepodległość. Komisja składa się z 7 członków, których wyznaczają: po jednym Minister Spraw Wewnętrznych, Minister Spraw Wojskowych i Minister Opieki Społecznej, po 2 zaś Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu.

W ten sposób będą wyznaczeni zastępcy członków komisji. Przewodniczący komisji członek komisji, wyznaczony przez Prezesa Rady Ministrów.

Zaopatrzenie wypłaca się miesięcznie od pierwszego dnia miesiąca następującego po przyznaniu zaopatrzenia.

Jeżeli osoba uprawniona do zaopatrzenia uzyska środki, zapewniające

jej egzystencję, zawiesza się prawo do zaopatrzenia z tytułu powyższej ustawy na czas posiadania tych środków.

Prawo do zaopatrzenia gaśnie w razie:

- a) śmierci osoby uprawnionej,
- b) zawarcia związku małżeńskiego przez wdowę,
- c) ukończenia przez sierotę 18 lat życia, zaś w przypadku, gdy uczęszcza do szkoły publicznej, albo kształci się zawodowo, bądź wskutek ułomności fizycznej, umysłowej albo nieuleczalnej choroby nie może zarabiać na swoje utrzymanie — w razie ukończenia 24 lat życia,
- d) zawarcia przez sierotę związku małżeńskiego,
- e) skazania osoby uprawnionej prawomocnym wyrokiem na karę dodatkową utraty praw publicznych lub utraty obywatelskich praw honorowych,
- f) utraty prawa do Krzyża Niepodległości z Mieczami lub Krzyża Niepodległości z innej przyczyny, aniżeli na podstawie wyroku sądowego.

Kwota, nienależnie pobrana tytułem zaopatrzenia, podlega zwrotowi.

Osobie, określonej w art. 5 ust. (1) lit. a) i pobierającej zaopatrzenie, służy prawo do korzystania z leczenia na koszt Skarbu Państwa we wszystkich przypadkach choroby lub kaleczenia, jeżeli nie służy jej prawo do

opieki lekarskiej na podstawie innych przepisów prawnych.

Osoba, określona w ust. (1), ma prawo ubezpieczyć członków rodziny na wypadek choroby w instytucji ubezpieczeń społecznych na warunkach, jakie ustala Minister Opieki Społecznej.

Osoba, określona w ust. (1), znieodłątnia lub ułomna, potrzebująca nieodzownie stałej opieki, na własną prośbę, a osoba psychicznie chora na wniosek opiekuna, może być na koszt Skarbu Państwa umieszczona w odpowiednim zakładzie opiekuńczym lub zakładzie leczniczym.

Przez czas przebywania w zakładzie opiekuńczym lub w zakładzie leczniczym osoba, określona w ust. (1) i (5), pobiera 20% przyznanego zaopatrzenia zasadniczego, natomiast żona i dzieci osoby, korzystającej z opieki zakładowej, mają prawo do pobierania zaopatrzenia, przewidzianego dla wdów i sierot.

Osoba odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami lub Krzyżem Niepodległości, która nie pobiera zaopatrzenia z niniejszej ustawy i której dochód z wszelkich źródeł nie przekracza łącznie dwukrotnie kwoty, określonej w art. 6 ust. (1) i (2), ma prawo do ubezpieczenia siebie i członków swej rodziny na wypadek choroby w instytucji ubezpieczeń społecznych na warunkach, jakie ustala Minister Opieki Społecznej.

Sieroty po osobach, określonych w

art. 5 ust. (1) lit. a), pozbawione należytej opieki ze strony pozostałej rodziny, mogą być umieszczone w zakładach opiekuńczych na koszt Skarbu Państwa.

Osobie, która pokryła koszty pogrzebu osoby, określonej w art. 5 ust. (1) lit. a), zmarłej po przyznaniu jej zaopatrzenia, zwraca się koszty pogrzebu w wysokości jednomiesięcznego zaopatrzenia zasadniczego osoby zmarłej.

Z dniem wejścia w życie powyższej ustawy utracił moc obowiązującą dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 stycznia 1936 r. o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych w walkach o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 8).

Osoba, która nabyła prawo do zaopatrzenia na podstawie dekretu, wymienionego wyżej, zachowuje to prawo, jeżeli odpowiada warunkom, przewidzianym w ustawie niniejszej.

Ustawa powyższa weszła w życie w dn. ogłoszenia t. j. 6 sierpnia 1937 r.

O praktycznym wykonaniu ustawy podamy w jednym z następnych biuletynów, zaznaczamy tylko, że dotychczas nie są wydane przepisy wykonawcze do tej ustawy.

W drodze zarządzeń administracyjnych Urzędy Pośrednictwa Pracy przystąpiły do rejestracji uczestników walk o niepodległość, poszukujących pracy i tym, którzy posiadają odznaczenia Krzyżem Niepodległości lub Medalem Niepodległości w pierwszej kolejce będą przydzielać pracę.

Komitet Redakcyjny

Po krótkiej przerwie, spowodowanej okresem wakacyjnym i trudnościami natury finansowej, przystępujemy do wydawania nadal naszego biuletynu. Następny numer i ostatni w r. b. pragnęlibyśmy wydać we właściwym terminie: w tym celu zwracamy się z prośbą do naszych członków i sympatyków, by zechcieli ożywić nasze wydawnictwo swoimi artykułami, wspomnieniami z pracy peowiackiej, oraz poglądami na aktualne zagadnienia poli-

tyczne, gospodarcze, społeczne i t. p. nurtujące w naszym społeczeństwie.

Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem Ob. redakt. kpt. Januszewskiego Mieczysława, Teslara Tadeusza, sekretarza Zarządu Okręgu, ob. Odrowąż-Laniewskiego Władysława, sekretarza Komisji Historycznej ob. Pyłtańskiego Romana oraz ob. Dziubińskiego Franciszka i Ożarowskiego Hipolita - Konstantego po zaciągnięciu opinii

w Zarządzie Okręgu, nadsyłane prace będzie kolejno drukować.

Przypominamy jednak Sz. Obywatelom o konieczności uiszczania składek członkowskich, gdyż chcąc mieć własny organ prasowy, musimy posiadać gotówkę na koszty, związane z wydawnictwem.

Apelujemy więc jeszcze do was: piszcie, nadsyłajcie swoje prace i regulujcie bieżące i zaległe składki, wpłacając na konto P. K. O. Nr. 22,922.

Redakcja i Administracja: WARSZAWA, ul. Matejki Nr. 3, m. 3 TELEFON 707-52.

Godziny przyjęć: czwartki godz. 19—20.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

Konto P. K. O. 22,922. Prenumerata roczna — 6 zł., półroczna — 3 zł. Cena pojed. egz. 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Strona 600 zł., 1/2 strony 300 zł., 1/4 strony 175 zł.

Redaktor odpowiedzialny: WŁADYŚŁAW ODROWĄŻ-LANIEWSKI

Wydawca: ZARZĄD OKRĘGU EKSTERYTORIALNEGO K. N. 3 — WSCHÓD ZWIĄZKU PEOWIAKÓW

Zakłady Graficzne „Polska Zjednoczona”, Nowolipie 2.

